

Rowerowy Maj: Blisko 200 tys. przejazdów na rowerach w Metropolii

Rowerowy Maj to ogólnopolska akcja, która promuje zdrowy tryb życia i zrównoważoną mobilność wśród dzieci i młodzieży. W tym roku do wydarzenia dołączyła część gmin Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Przez cały miesiąc blisko 10 tysięcy dzieci i młodzieży z naszego regionu pokonywało drogę do szkoły lub przedszkola na rowerze, rowerku dziecięcym bądź hulajnodze. Ci uczniowie, którzy byli najbardziej aktywni, otrzymają wyjątkowe nagrody.

Rowerowy Maj to akcja zapoczątkowana w 2014 r. w Gdańsku. Po sukcesie pierwszej edycji, kolejne miasta w Polsce zaczęły włączać się w to wydarzenie (m.in. Warszawa, Wrocław czy Kraków). W tegorocznej edycji wzięło udział 47 miast, z których aż 10 to gminy członkowskie GZM: Będzin, Bieruń, Dąbrowa Górnicza, Gierałtówice, Siemianowice Śląskie, Sławków, Świerklaniec, Tarnowskie Góry, Wojkowice oraz Wiry. Jakim zainteresowaniem cieszyła się akcja organizowana w Metropolii?

– Całkiem sporym, jeśli weźmiemy pod uwagę, że uczniowie dokonali blisko 200 tysięcy przejazdów, choć pogoda w maju wcale nas nie rozpieszczała – mówi Marcin Dworak, oficer rowerowy Metropolii.

W trakcie Rowerowego Maja 9,5 tysiąca uczniów z Metropolii dokonało 198 tysięcy przejazdów do szkół i przedszkoli. W akcji uczestniczyło 76 placówek oświatowych z 10 gmin. Najwięcej aktywnych szkół było w Będzinie – 21. Również w tym mieście odnotowano największą liczbę przejazdów – 68406. Z kolei największą frekwencją wykazała się młodzież z gminy Wiry, w której ponad 600 uczniów dokonało 13 tys. przejazdów. Frekwencja dzieci w Wyrach zaangażowanych w akcję wyniosła

niemal połowę.

Rywalizacja w Rowerowym Maju odbywała się na trzech poziomach: między uczniami w klasach, między klasami w szkole, a także między szkołami w mieście. Uczestnicy prowadzili dzienniczki, do których przyklejali naklejkę, ilekroć przyjeżdżali do szkoły rowerem lub hulajnogą. Na zakończenie akcji najbardziej aktywni uczniowie otrzymają nagrody – Metropolia wręczy im zestaw przednich i tylnych lampek rowerowych.

– Ale to nie nagrody są najważniejsze, lecz fakt, że dzieci i młodzież wykorzystują zdrowy i efektywny model komunikacyjny – zauważa Marcin Dworak.

– Widzimy, że coraz częściej to rodzice dowożą dzieciaki do szkół samochodami, a to nie ma zbyt wiele wspólnego z ruchem czy wspomnianą efektywnością podróżowania. Akcje takie jak Rowery Maj mogą to zmienić. Warto zauważyć, że średni dystans od domu do szkoły wynosi u nas zaledwie 1,5 km. To idealny odcinek do przejechania rowerem czy hulajnogą. Co ciekawe, można zauważyć, że gdy kolejne edycje Rowerowego Maja dobiegają końca, uczniowie jeszcze w czerwcu dojeżdżają do szkół na rowerach. To pokazuje, że akcja przynosi efekty – dodaje oficer rowerowy.

Będzin, który ustanowił rekord w Metropolii podczas tegorocznej edycji Rowerowego Maja, podsumuje akcję już w sobotę, 1 czerwca. W Parku Syberka o godz. 12 najaktywniejsi uczniowie otrzymają wyróżnienia, a także metropolitalne lampki rowerowe. Wydarzenie będzie połączone ze świętowaniem Dnia Dziecka.

Więcej na temat akcji Rowerowy Maj: <https://rowerowymaj.eu/>

Metropolia utworzyła grupę zakupową gazu

Po wspólnym zakupie energii elektrycznej, przyszła pora na wspólny zakup gazu. Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia powołała grupę, która w latach 2020-2021 chce wspólnie kupować to paliwo. W jej skład weszło 21 miast i gmin GZM. Ogłoszenie przetargu planowane jest na trzeci kwartał 2019 roku.

– Będzie to największa grupa zakupowa gazu w Polsce oraz pierwszy grupowy zakup gazu w Metropolii – zapowiada Kazimierz Karolczak, przewodniczący Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

– Podobnie jak przy okazji wspólnego zakupu prądu, chcemy wynegocjować korzystniejsze stawki niż gdyby każdy miał ogłaszać przetarg indywidualnie. Obecnie gromadzimy dane niezbędne do opracowania dokumentacji przetargowej, zaś samo ogłoszenie przetargu planujemy na trzeci kwartał tego roku – dodaje.

Obecnie Metropolia podpisała porozumienie ws. przygotowania i przeprowadzenia tego postępowania. Porozumienie zostało podpisane przez 21 gmin członkowskich: Będzin, Chełm Śląski, Chorzów, Czeladź, Gliwice, Imielin, Katowice, Łaziska Górne, Mikołów, Mysłowice, Piekary Śląskie, Psary, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Siewierz, Sławków, Sosnowiec, Sośnicowice, Świętochłowice, Tychy, Zabrze. Wszystkie te gminy uczestniczą także we wspólnym zakupie prądu.

Podobnie jak w przypadku energii elektrycznej, projekt zakłada centralizację i optymalizację zakupu gazu dla miast i gmin Metropolii, a także dla ich placówek i instytucji. Dzięki wspólnym zakupom, możliwe jest negocjowanie korzystniejszych stawek u dostawców.

Metropolia nie rezygnuje także ze wspólnego zakupu energii

elektrycznej – w tej sprawie zostanie ogłoszony osobny przetarg. Obecnie opracowywana jest dokumentacja przetargowa na zakup energii na lata 2020-2021. Grupę stworzy aż 113 zamawiających, w ramach których działa ponad 300 jednostek. Przypomnijmy, że grupa zakupowa energii elektrycznej na rok 2019 liczyła 73 zamawiających, skupiających 289 jednostek. Łącznie zamówiono prawie pół TWh energii.

Zabrzmiął Dąbrowskiego

Mazurek

Ponad dwustu sześćdziesięciu uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Baranowskiego wykonało wspólnie a capella 17 maja hymn Polski, „Rotę” oraz „Odeę do radości”. Sławkowska podstawówka znalazła się w gronie trzystu polskich szkół, które biorą udział w ogólnopolskim konkursie „Do Hymnu”.

Celem organizowanego przez Narodowe Centrum Kultury konkursu jest kształtowanie poczucia wspólnoty w kontekście historycznym, doskonalenie umiejętności poprawnego śpiewania pieśni hymnicznych, a także edukacja muzyczna.

Młodych wykonawców, przygotowywanych do występu przez nauczycielkę muzyki Małgorzatę Kostkę, oceniało specjalnie, powołane przez organizatora jury. Występ poprzedziły długie i intensywne przygotowania.

Wyniki konkursu mają być znane w pierwszej połowie czerwca. Zwycięskie szkoły otrzymają nagrody finansowe.

Film z występu można obejrzeć **TUTAJ**

Źródło: www.slawkow.pl

Radcy prawni stawiają na edukację

O tym, jak ważna w codziennym życiu jest świadomość prawna, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Polacy, choć świadomi wszechobecności przepisów i procedur, do prawnika trafiają najczęściej dopiero wtedy, gdy już popadną w poważne kłopoty. Tak być nie musi – przekonuje Okręgowa Izba Radców Prawnych w Katowicach, która od dłuższego już czasu prowadzi skierowaną do dzieci i młodzieży działalność edukacyjną.

W zorganizowanym niedawno przez izbę konkursie plastycznym dla najmłodszych o tematyce prawnej, spośród ponad trzystu nadesłanych prac, trzecie miejsce wywalczył Wojciech Balicki, uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Sławkowie.

Celem konkursu jest zwiększenie świadomości prawnej najmłodszych i informowanie o zawodzie radcy. – Świadomość prawna, choć rośnie, niestety wciąż jest bardzo niska. Wychodzimy z założenia, że im wcześniej zacznie się jej kształtowanie, tym lepiej. Oczywiście formy muszą być dostosowane do wieku adresata. Dlatego też najmłodszym już po raz drugi zaproponowaliśmy konkurs plastyczny – wyjaśnia mec. Grzegorz Chycki, koordynator edukacji prawnej OIRP w Katowicach. – Zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania. Na drugą edycję konkursu wpłynęło dziesięć razy więcej prac, niż rok wcześniej.

Uczestnikom przypadło w udziale wykonanie ilustracji do cyklu bajek dla dzieci, których autorem jest rzecznik prasowy izby mec. Maciej Czajkowski. „Przygody prawne mądrej sówki Zosi” napisał pierwotnie dla swojej dwuipółletniej córki. – To cykl opowiadań, których bohaterami są jej ulubione postacie z

bajek. W pewnym momencie narodził się pomysł, by je wydać. A kto mógłby lepiej zilustrować opowiadania, niż ich adresaci? Druga edycja konkursu plastycznego stała się do tego najlepszą okazją – opowiada autor.

– Nagrodzone przez specjalnie powołaną do tego komisję prace znajdują się nie tylko wraz z bajkami w jednym z wydań branżowego czasopisma. Oprawione w ramki ozdobią też ściany siedziby izby – dodaje Grzegorz Chycki.

Konkursy dla dzieci i młodzieży, poświęcone tematyce prawniczej to tylko wycinek działalności edukacyjnej OIRP w Katowicach. Do tego dochodzi jeszcze program edukacji prawnej w liceach. – W głównej mierze chodzi o to, by przybliżyć młodzieży najważniejsze, praktyczne aspekty prawa i uświadomić ich istnienie, od których nie da się uciec. Pokazujemy, na czym polega zawód prawnika, co jest szczególnie ważne w kontekście świadomości możliwości korzystanie z jego usług w sytuacjach gdy jest wskazane – wyjaśnia Grzegorz Chycki. – Do tego dochodzi olimpiada prawnicza, w której organizację włącza się izba, symulacja rozprawy sądowej dla młodzieży z okazji Europejskiego Dnia Prawnika. Nie byłoby to wszystko możliwe, gdyby nie doskonała współpraca z władzami naszej izby. Bez tego wsparcia nie udałooby się w tak znaczący sposób rozwinąć działalności edukacyjnej – dodaje.

Jednym z celów aktywności Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach jest też obalanie pokutujących w społecznej świadomości, błędnych przekonań o zawodzie prawnika. Należy do nich chociażby opinia o słabej dostępności tych usług oraz wysokich cenach. – Przewrotnie można powiedzieć, że koszty, jakie ponosimy nie korzystając w trudnych sytuacjach z fachowej pomocy prawnej zawsze są wyższe, niż cena usługi świadczonej przez prawnika. Co więcej, dziś mamy już też system bezpłatnych porad prawnych, z których mogą korzystać osoby spełniające określone warunki ustawowe. Porada prawna nie jest już więc luksusem, na który pozwolić mogą sobie jedynie najlepiej sytuowani. Trzeba to podkreślać i powtarzać.

Od przepisów prawa nie da się uciec, dotyczą one niemal wszystkich sfer naszego życia. Im wyższa świadomość prawna, tym łatwiej ustrzec się różnego rodzaju nieprzyjemnych sytuacji – podkreśla Maciej Czajkowski.

Informacje o działalności OIRP w Katowicach dostępne są na stronie internetowej pod adresem <https://oirp.katowice.pl>. Tam również można przeczytać o wszystkich podejmowanych przez izbę inicjatywach, także w zakresie edukacji społecznej.

Źródło: slawkow.pl

Banda Edwarda wydała płytę

Właśnie ukazała się pierwsza płyta zespołu Banda Edwarda. Zgodnie z zapowiedziami wydawnictwo zamiast tytułu oznaczone zostało wyrazistym, czerwonym kolorem. Jak podkreślają członkowie współpracującej z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Sławkowie grupy, jej intensywna barwa symbolizuje serce i ogień.

Kompozycje zmarłego przed kilku laty bluesmana Edwarda Kluczewskiego wciąż stanowią inspirację dla współpracujących z nim niegdyś muzyków. Na płycie można usłyszeć nowe, autorskie utwory i aranżacje członków zespołu. To głównie alternatywne brzmienia bluesa, rocka i jazzu z domieszką muzyki elektronicznej.

Zespół rozpoczął właśnie promocję wydawnictwa. Nagrania, które znalazły się na nim, gościły już na antenie wielu rozgłośni radiowych, w tym warszawskiego radia Praga. Wywiad z zespołem ukazał się między innymi na łamach holenderskiego portalu Bonavox.

Z tradycją przy herbacie

Tradycje i zwyczaje świąteczne związane z wiosną stały się kanwą kolejnego projektu Stowarzyszenia „Porozumienie Pokoleń”. W odkrywaniu historycznych śladów wielokulturowości i dziedzictwa kulturowego wzięła udział młodzież z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Sławkowie.

Sfinansowany z funduszy Programu Erasmus+ projekt „Tea time with Tradition” był trójstronną wymianą młodzieży. Poza uczniami ze Sławkowa, wśród trzydziestu sześciu uczestników znaleźli się reprezentanci bułgarskiej organizacji „Sdruzhenie Mladezhi za razvitie na Lyaskovets” i rumuńskiego stowarzyszenia Asociatia Eleven Art. Na miejsce działań wybrana została Wisła. Projekt trwał od 22 do 29 marca i wypełniony był różnorodnymi aktywnościami. Całość odbywała się w języku angielskim przy wykorzystaniu takich metod pracy, jak burze mózgów, wywiady, filmy, gra miejska, lekcje muzealne, warsztaty artystyczne, ewaluacje i wieczory narodowe – opowiada Ewa Tarnowska, prezes Stowarzyszenia „Porozumienie Pokoleń”.

Młodzież w wieku od 14 do 19 lat wraz z liderami z poszczególnych państw odwiedziła zabytkową, regionalną chatę Jana Kawuloka, wybitnego propagatora kultury regionalnej, twórcy instrumentów ludowych i gawędziarza z Istebnej. Uczestnicy wysłuchali gawędy o tradycyjnym życiu w chacie, poznali dawne instrumenty regionalne i wzięli udział w warsztatach tworzenia koronek. Zwiedzili również Muzeum Koronki – Izbę Pamięci Marii Gwarek, poświęcone dorobkowi lokalnych twórczyń. Maria Gwarek była wieloletnią instruktorką

heklowania (czyli szydełkowania) i inicjatorką powstania Spółdzielni Koronczarskiej w Koniakowie.

Podczas wizyty w Sławkowie młodzież wzięła udział w warsztatach artystycznych pod okiem doświadczonych instruktorów, tworząc rękodzieła związane z nadchodzącą Wielkanocą – wykonywała palmy wielkanocne, pisanki i inne ozdoby. Podczas spotkania z lokalną społecznością na rynku w Sławkowie uczestnicy projektu zaprezentowali swoje rękodzieła, rozdali materiały promocyjne i opowiadali o projekcie.

W czasie wymiany każda z grup młodzieży przygotowała swój wieczór narodowy, podczas którego zaprezentowała swoją kulturę, tradycje, tańce, kulinaria i regionalne stroje. Projekt stał się doskonałą okazją nie tylko do zdobycia wiedzy, ale też zawarcia nowych, międzynarodowych przyjaźni.

Źródło: slawkow.pl

Radni chcą ekranów akustycznych

Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego opracowuje strategię walki z hałasem. Ma ona obowiązywać do 2023 roku. Sławkowscy radni chcą, by uwzględniono w niej budowę ekranów akustycznych wzdłuż drogi krajowej 94 na odcinku przebiegającym przez miasto. W przyjętym 21 marca stanowisku radni wyrazili poparcie dla działań mieszkańców i burmistrza Sławkowa w tej sprawie.

Dodatkowym rozwiązaniem zmniejszającym hałas może być odcinkowe ograniczenie prędkości do 70 kilometrów na godzinę, co burmistrz Sławkowa proponował już cztery lata temu, podczas

opracowywania poprzedniej strategii.

– Szczególnie narażone na hałas są znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie drogi obiekty jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowej, bloki przy ulicy Jagiellońskiej oraz tereny rekreacyjno-wypoczynkowe, czyli dolina rzeki Białej Przemszy, ścieżka rowerowa czy zbiornik wodny ze ścieżką spacerową. W strefie terenów chronionych akustycznie, wydzielonych na podstawie faktycznego zagospodarowania terenu mieszka kilkaset osób, a w samej strefie oddziaływania powyżej 70 dB znajduje się około dwustu mieszkańców – mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Sławkowie Łukasz Hofler.

Urząd marszałkowski we wrześniu ubiegłego roku ogłosił postępowanie na opracowanie „Programu ochrony środowiska przed hałasem dla województwa śląskiego do roku 2023 dla terenów poza aglomeracjami, położonych wzdłuż odcinków dróg o natężeniu ruchu powyżej 3 000 000 pojazdów rocznie i odcinków linii kolejowych o natężeniu ruchu powyżej 30 000 pociągów rocznie”. W listopadzie wyłonił wykonawcę – firmę Lemitor Ochrona z siedzibą we Wrocławiu. Program ma określić ma priorytety działań oraz wskazać niezbędne zadania dla ograniczenia poziomu hałasu do wartości dopuszczalnych w odniesieniu do dróg i linii kolejowych położonych poza aglomeracjami.

Stanowisko rady to znaczące wzmocnienie działań, które podejmujemy z mieszkańcami, by rozwiązać ten problem. Mam nadzieję, że postulaty, które zgłaszamy, zostaną tym razem uwzględnione w strategii i będą zrealizowane przez zarządzającą DK 94 Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad – komentuje burmistrz Sławkowa Rafał Adamczyk.

Źródło: slawkow.pl

Sławków z dotacją na klub dziecięcy

Prawie 430 tys. zł pozyskał właśnie Sławków ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na utworzenie klubu dziecięcego. Miasto znalazło się w gronie samorządów zakwalifikowanych do udziału w projekcie „Maluch+”. W piątek 8 marca w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach wiceminister Stanisław Szweda i wojewoda Jarosław Wieczorek wręczyli przedstawicielom samorządów promesy, stanowiące gwarancję wypłaty dotacji.

Środki pozwolą na pokrycie większości kosztów generalnego remontu byłego budynku biblioteki na osiedlu PCK i przystosowanie go do nowej funkcji. Do końca roku przeprowadzona będzie termomodernizacja obiektu. Przebudowane zostaną ściany, wymieniona stolarka okienna i przyłączone media. Wyremontowane mają być również zewnętrzne schody. Całość inwestycji kosztować ma ponad 537 tys. zł.

Klub Malucha będzie też odpowiednio wyposażony. Znajdą się tu niezbędne meble, w tym łóżeczka, zabawki, sprzęt RTV i AGD. Zgodnie z wymogami projektu, w klubie malucha opiekę znajdą dzieci do trzeciego roku życia. Klub ma wspierać rodziców w opiece i wychowaniu najmłodszych, ale przede wszystkim zapewnić dziecku możliwość rozwoju poprzez zabawę w czasie, gdy rodzice ze względów zawodowych nie będą mogli sprawować jej osobiście.

Dzięki środkom z ministerstwa stworzymy w Sławkowie nową i oczekiwaną przez rodziców ofertę opiekuńczo-wychowawczą dla najmłodszych mieszkańców. Chcemy, by klub rozpoczął działalność w pierwszym kwartale 2020 roku – zapowiada burmistrz miasta Rafał Adamczyk.

Prace powinny zakończyć się w grudniu. Do tego czasu

opracowany zostanie również regulamin funkcjonowania klubu malucha i ustalone zasady naboru.

Źródło: slawkow.pl

Będzie remont stacji kolejowej

W kwietniu rozpoczną się prace remontowe na stacji Sławków. PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisały wartą 35 mln zł umowę, dzięki której wyremontowane zostaną perony, tory, sieć trakcyjna i rozjazdy.

Inwestycja zaplanowana na stacji Sławków jest częścią dużego projektu inwestycyjnego, obejmującego swoim zasięgiem linie kolejowe 62 i 660 na odcinku Tunel – Bukowno – Sosnowiec Południowy. – W ramach tych prac peron wyspowy zostanie zastąpiony przez dwa jednokrawędziowe, wyższe perony, które będą dostosowane do obsługi osób o ograniczonej możliwości poruszania się i ułatwią podróżnym wsiadanie i wysiadanie z pociągów. Będą lepiej oświetlone i wyposażone w nowe ławki i oznakowania.

Nagłośnienie oraz gabloty z rozkładami jazdy zapewnią dobrą informację o kursujących pociągach – informuje Katarzyna Głowacka z zespołu prasowego PKP PLK.

To jednak nie wszystkie zmiany. Wymienione zostaną bowiem również tory i sieć trakcyjna. Przebudowa objąć ma aż dwanaście rozjazdów, most i przejazd kolejowo-drogowy w obrębie stacji. Same rozjazdy zyskają system elektrycznego ogrzewania, co zapewni sprawny ruch pociągów zimą. Dzięki nowej nastawni wyposażonej w komputerowe urządzenia sterowania

ruchem zwiększyć ma się sprawność i poziom bezpieczeństwa w ruchu kolejowym. – Przebudowa stacji Sławków położonej na linii Sosnowiec Główny – Tunel podniesie komfort obsługi podróżnych oraz zapewni sprawny przewóz towarów. Wpłynie to pozytywnie na wzrost konkurencyjności transportu kolejowego – zapowiada Katarzyna Głowacka.

Inwestycja finansowana jest z budżetu państwa. Prace rozpoczną się w kwietniu, a zakończą w czwartym kwartale 2020 roku. Jak zapowiadają przedstawiciele PKP PLK, nie spowodują one utrudnień w ruchu kolejowym dla podróżnych korzystających ze stacji.

Źródło: slawkow.pl

W oczekiwaniu na nowy dom...

Ocieplone budy, zadaszone boksy, a niebawem także psi dom seniora i szpitalik dla chorych kotów. Schronisko dla zwierząt, prowadzone przez chorzowski oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce zdecydowanie łamie stereotypowe wyobrażenia o tego typu miejscach. Od niedawna trafiają tu również porzucone i zagubione czworonogi ze Sławkowa.

Psi gwar słychać już od momentu przekroczenia bramy. Wszędzie krzątają się pracownicy i wolontariusze. Wszyscy mają co robić. Rytm dnia wyznaczają pory karmienia, wyprowadzania na spacer, codziennej pielęgnacji i opieka nad chorymi zwierzętami. Obiekt jest dość duży, może pomieścić pół tysiąca psów i kotów. Schronisko leży na terenie należącym do Chorzowa, dzierżawi je chorzowski oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

– Niedawno oddaliśmy do użytku nowy budynek, postawiony przez nas od podstaw. Mamy dużo pomieszczeń, w tym dwie kociarnie. Wszystkie budy są ocieplone, boksy zadaszone, ściany izolowane styropianem. W środku budy wykładamy słomą, by zwierzętom było ciepło zimą – opowiada kierownik schroniska Dawid Makaruk. – Staramy się, by zwierzęta, które często są po dramatycznych przejściach, miały zapewnione jak najbardziej komfortowe warunki. Jednocześnie robimy wszystko, by jak najszybciej znaleźć im nowych, kochających i odpowiedzialnych właścicieli – dodaje.

Dziewięciu pracowników wspiera grupa ponad sześćdziesięciu wolontariuszy. Ich pomoc jest szczególnie ważna w okresach, w których dramatycznie wzrasta liczba porzuconych psów i kotów. To głównie wiosna i lato, czas urlopów i moment, w którym właścicielom zdążą „znudzić się” już gwiazdkowe, żywe prezenty. Porzucenie lub zagubienie się to dla zwierzęcia zawsze wielki szok, który wszelkimi sposobami starają się złagodzić ich schroniskowi opiekunowie. Po badaniu przez jednego z trzech współpracujących ze schroniskiem weterynarzy trafia do specjalnego boksu, gdzie przechodzi dwutygodniową kwarantannę.

– Zawsze najpierw zakładamy, że czworonóg po prostu się zgubił. Równocześnie rusza więc akcja poszukiwania właściciela. Jeśli zwierzę ma czip, jest zdecydowanie łatwiej, choć bywają sytuacje, w których numery telefonów i adresy są nieaktualne lub właściciel po prostu nie chce odbierać zwierzęcia – mówi Dawid Makaruk. Zdjęcie zguby trafia na stronę internetową schroniska i na jego facebookowy fanpage. Często jednak jeszcze zanim to się stanie, pracownik odbiera telefon od właściciela z pytaniem, czy przypadkiem zaginiony czworonóg nie trafił do schroniska. Jeśli sprawa poszukiwania właściciela kończy się fiaskiem, zwierzę po kwarantannie jest obligatoryjnie badane przez lekarza, szczepione, odrobaczane i rozpoczyna się poszukiwanie nowego domu. Warto dodać, że na wyposażeniu gabinetu weterynaryjnego i sali operacyjnej jest

między innymi aparat do usg i automatyczny analizator do badania krwi.

O skuteczności akcji adopcyjnych świadczą liczby. Grubo ponad 80% zwierząt znajduje nowy dom. Aby adoptować psa lub kota ze schroniska w Chorzowie trzeba być osobą pełnoletnią i mieć przy sobie dokument tożsamości, bo wiąże się to z podpisaniem umowy cywilnoprawnej. Zwierzę od momentu zaszczepienia musi być w ciągu dwóch tygodni wykastrowane. Te zabiegi również wykonywane są w schronisku, a nowy właściciel nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów. Jeśli czworonóg jest na taki zabieg zbyt młody, przeprowadza się je później, również na koszt schroniska. –

Często spotykamy się z pytaniem, czy za adopcję zwierzęcia trzeba płacić. Nie ma takiego obowiązku, częstym zwyczajem są jednak dobrowolne datki na potrzeby naszego schroniska. Przyjeżdżając po psa dobrze mieć ze sobą smycz, obrozę, a w przypadku większych zwierząt również kaganiec. Dla kota odpowiedni transporter. Jeśli właściciel tego wyposażenia nie posiada, może dostać je oczywiście u nas – informuje Makaruk. Decyzję o adopcji ułatwiają dni otwarte, które odbywają się praktycznie w każdy weekend. Do Chorzowa przyjeżdżają często całe rodziny.

Od niedawna ze schroniskiem współpracuje również sławkowski urząd miasta. – Dzięki podpisaniu umowy, zgubione czy porzucone zwierzęta, które uda się złapać, trafiają do Chorzowa. Stąd tak ważne, by zawsze, gdy na terenie Sławkowa zginie nam pies czy kot, pierwsze kroki kierować właśnie tam. Zdjęcia czworonogów wraz z najważniejszymi informacjami o okolicznościach ich znalezienia i znakach szczególnych już niebawem można będzie znaleźć na stronie internetowej miasta – mówi Maksym Pięta, kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej UM Sławków.

Jak pomóc schronisku? Można na przykład zostać wolontariuszem lub przekazać datek czy 1% podatku na chorzowski oddział

Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce. Schronisko chętnie przyjmie też karmę, szczególnie dla szczeniąt. Bardzo potrzebne są środki do pielęgnacji, w tym specjalistyczne szampony dla zwierząt, żwirek dla kotów, ponadto smycze, obroże i transportery. Karmę i akcesoria można zawieźć bezpośrednio do Chorzowa lub przynieść do Referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej UM w Sławkowie, ul. Łosińska 1, skąd przekazane zostaną schronisku. Pamiętajmy jednak, że najlepszą formą pomocy przebywającym tam zwierzętom jest ofiarowanie im kochającego, odpowiedzialnego domu.

Źródło: slawkow.pl